Rok III. Czwartek, dnia 3 kwietnia 1930. Nr. 27.

Egzemplarz pojedyńczy 20 gr. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Głos Ziemi Żywieckiej

Wychodzi dwa razy w tygodniu.

Niezależne Pismo Narodowe.

„Kto Ojczyźnie służy, sam sobie służy." (Ks. P. Skarga.)

Redakcja czynna od 9-13. — Rękopisów nie zwracamy. — Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od g. 9—13 i 15—18.
Przedpłata miesięczna . . . . . . 2.50 zł

Redakcja i Administracja:
PKO 181.190 PKO 181.190
Żywiec
ul. hr. Komorowskich Nr. 60.

CENY OGŁOSZEŃ:
w tekście red. m/m . . . . 60 gr
na I. stronie m/m . . . . 80 gr
(na stronicy 3-, wzgl. 6-łamowej)
Urzędowe 25% drożej. — Rabat wg. umowy.

Powszechna konjunktura a rodzime błędy.

Gdy jest mowa o obecnem przesileniu gospodarczem, powtarza się bez końca jeden wyraz: „konjunktura". Pociesza się ludzi tem, że wszystko będzie dobrze, gdy poprawi się konjunktura. Jej poprawę zapowiada się mniej lub więcej stanowczo co parę miesięcy. Wskazuje się na to, że i inne kraje przechodzą również złą konjunkturę. W ten sposób polityka rządowa byłaby wolną od odpowiedzialności za dzisiejszy zły stan gospodarczy, bo wszystkiemu jest winna zła konjunktura.

Nikt nie przeczy temu, że obecnie cała Europa, a także i inne części świata, jak np. Ameryka Północna, przechodzi okres ciężkiego przesilenia gospodarczego. Postępujący naprzód spadek cen dowodzi, że to przesilenie jeszcze nie doszło do najwyższego natężenia. Co prawda na rynkach zachodnich nastąpiła wielka zniżka stopy procentowej, ale ta zniżka jeszcze nie przezwycięży przesilenia. Mogą ustąpić te lub inne objawy, ale obecne niedomagania gospodarcze świata nie są przejawem zwyczajnych tylko wahań konjunktury, które to wahania zwykle odbywają się w dość szybkiem tempie.

Źródła zła gospodarczego sięgają głębiej. Jednem z nich jest nadmierny rozrost wytwórczości przemysłowej. Europejskie kraje przemysłowe cierpią na chroniczny brak zbytu; wystarczy wskazać na olbrzymie stałe bezrobocie w Anglji, na trudności, z któremi walczy uruchomiony na wielką skalę przemysł niemiecki. Równocześnie rolnictwo przeżywa kryzys, który ma cechy trwałości, kryzys, którego trwanie trzeba liczyć na długie lata. A ten kryzys rolnictwa dla Polski ma szczególną doniosłość, tembardziej, że coraz bardziej daje się we znaki konkurencja produkcji rolnej Europy wschodniej.

Następnie nie wszystko zależy od konjunktury. Obecne przesilenie w Polsce zostało zaostrzone przez błędy naszej polityki gospodarczej. Spadek cen zboża jest powszechnym objawem, ale wyjątkowo niski poziom cen żyta i innych płodów rolnych w Polsce nie da się wyjaśnić w całości przez położenie na rynkach światowych. Nie można o tem zapominać, że rząd zbyt późno zorjentował się w ciężkiem położeniu rolnictwa, że zastosował zbyt późno środki zapobiegawcze przeciw katastrofalnemu spadkowi cen, że zastosował je w sposób połowiczny. Nie można zapominać o zdezorganizowaniu handlu rolnego przez etatystyczne zapędy, o polityce fiskalnej, która tak bardzo zaciążyła na położeniu rolnictwa. Podobnych przykładów możnaby przytoczyć wiele.

Najważniejszym jednak błędem było to, że okres pomyślnej konjunktury lat 1927 i 1928 nietylko nie został wyzyskany, lecz przedewszystkiem oceniono go błędnie jako coś stałego. Dostosowano do niego rozmiary budżetów państwa i samorządów, zrobiono cały szereg inwestycyj, którym potem tchu brakło, wzrosła ogólna skala życiowa, której obecnie utrzymać się nie da. Napłynęło wtedy do Polski wiele kredytów, nietylko kredytów długoterminowych, lecz przedewszystkiem wiele towarów na kredyt. Towary te wchłaniano bez ograniczenia, nie licząc się z tem, że za nie trzeba będzie płacić. Z kredytów zagranicznych wyrasta inflacja wekslowa.

Wynik był taki, że zadłużenie społeczeństwa wzrosło w daleko szybszem tempie, aniżeli rentowność gospodarstwa narodowego, opłacalność warsztatów rolnych i przemysłowych. Wiele obcego kapitału poszło na cele konsumcyjne; a czasami nawet kredyt produkcyjny był zaciągany na tak ciężkich warunkach, że nie wytrzymuje on kalkulacji. Kredyt niezawsze okazał się dobrodziejstwem. Protekcja polityczna, za którą uzyskiwało się kredyty w bankach rządowych, niezawsze wyszła na korzyść protegowanym. W niejednem gospodarstwie zaczęło się od „sanacji", a kończy na licytacji.

Co się teraz robi, na co się obecnie czeka? By zmieniła się konjunktura, by można było zaciągać nowe kredyty, by obcy wykupili te przedsiębiorstwa, których jeszcze nie zdążyli wykupić. Liczy się na to, że w związku z traktatem handlowym z Niemcami przyjdą do kraju nowe towary na kredyt. Może nastąpić wtedy „ożywienie", ale jeżeli cała nasza gospodarka i nasza polityka gospodarcza nie ulegnie gruntownej zmianie, to będzie to tylko zastrzyknięciem nowej dawki morfiny w chory gospodarczo organizm.

Kredyt nie może być zużywany na cele produkcyjne. Kredyt produkcyjny tylko wtedy jest zdrowym kredytem, gdyż się dzięki niemu lepiej rentują gospodarstwa. Można wtedy tylko korzystać z pożytkiem z zagranicznego kapitału, gdy gospodarstwo narodowe jest zdolne do wytworzenia kapitału własnego. Bez przyśpieszenia tempa kapitalizacji w kraju, bez podniesienia opłacalności gospodarstw wszelka poprawa konjunktury może tylko pogłębić naszą zależność od obcych. Należy wyzbyć się urzędowego optymizmu, przyznać się do popełnionych błędów, zmienić gruntownie naszą politykę gospodarczą i finansową.

R. RYBARSKI.

Śląsk sanuje „Sanację".

WYBORY KOMUNALNE WYKAZAŁY WZROST NASTROJÓW ANTYSANACYJNYCH WŚRÓD LUDNOŚCI.

W niedzielę ub. odbywały się wybory komunalne w 31 gminach Śląska. Wybory te wykazały, że ludność w olbrzymiej swojej większości jest nastrojona antysanacyjnie! Tam wszędzie bowiem, gdzie były wyraźne listy sanacyjne, tyczy to się zwłaszcza dużych gmin, listy te poniosły całkowitą klęskę i wojewodzińska „Polska Zachodnia" „sukces" sanacji wylicza z małych gmin, gdzie były przeważnie listy ujednostajnione i gdzie żadne z grup politycznych swoich osobnych list nie wystawiły.

Natomiast w miejscowościach wielkich, jak Siemianowice, Mysłowice, Lipiny, Nowa Wieś, Kochłowice, Tarn. Góry, Mikołów, Biertułtowy i in. poniosła sanacja taką klęskę, że nigdzie nie odgrywać będzie jakiejkolwiek roli.

O ile rozchodzi się o listy narodowe, to mimo stojących nam do dyspozycji nad wyraz małych środków materjalnych i ograniczonej skutkiem tego agitacji wyborczej z wyników można być zupełnie zadowolonym.

Słabe są wyniki PPS., a znaczne straty ponieśli Niemcy, zyskując jedynie w Siemianowicach.

Wynik niedzielnych wyborów wywołał w sferach „miarodajnych" wielkie zaniepokojenie. A co to dopiero będzie 11 maja b. r.!?

Sanacja winna ubezpieczyć...

DOWCIPNE RADY WARSZAWSKIEGO FELJETONISTY.

Istnieje, jak wiadomo, w Ameryce zwyczaj asekurowania różnych części ciała. Hołdują temu zwyczajowi zwłaszcza różne gwiazdy i gwiazdki filmowe (oczywiście w celu autoreklamy).

Tak więc ubezpieczone są nóżki Collen Moor, ręce Grety Garbo, oczy Mary Pickford itd.

Na wypadek, gdyby zwyczaj ten i u nas miał się przyjąć, feljetonista „ABC" daje praktyczne wskazówki, kto i co ma asekurować?

Poseł Polakiewicz winien ubezpieczyć łokcie. Czemby się rozpychał?

Natomiast zaasekurowanie uszu wskazane jest dla p. Miedzińskiego. Na wszelki wypadek. A nuż podsłuch będzie wznowiony?

Cała Czwarta Brygada musi ubezpieczyć ręce, żeby było czem brać.

Jeszcze jedna jest część ciała, którą przedewszystkiem należy w Polsce ubezpieczyć jako najpewniejsze lokum całej sanacji, tudzież jako miejsce najlepiej nadające się dla niej do całowania.

Proponuję zaasekurowanie tej części ciała na osiem miljonów złotych.

Energiczny starosta-sanator.

NIEZAWODNY SPOSÓB UZYSKANIA WIĘKSZOŚCI.

P. starosta Malanowski zamknął sesję sejmiku powiatowego w Kościerzynie dlatego, że zamiast 11 tysięcy zł na przysposobienie wojskowe Sejmik uchwalił tylko 6000 złotych. Sprawa przedstawia się następująco: Przy głosowaniu znany sanator p. Tempski chwycił rękę pana Brzóskowskiego z Więcków (staruszka) i przemocą podniósł ją do góry, uzyskując w ten sposób jeden głos więcej za wnioskiem p. starosty.

P. Brzóskowski sprawę publicznie wyjaśnił i zaprotestował przeciwko takim metodom a Sejmik przeciw zaledwie 2 głosom uchwałę poprzednią obalił. P. starosta stracił panowanie nad sobą i zamknął sesję, zapowiadając, że odniesie się do województwa.

Jak widzimy, p. starosta Malanowski jest bardzo pojętnym uczniem „mistrzów" od spraw wyborczych. Kto wie, czy nie zaawansuje na... generalnego komisarza wyborczego!

Rada naczelna Stronnictwa Narodowego.

Dnia 30 marca 1930 odbyło się w Warszawie w sali Resursy Obywatelskiej całodzienne posiedzenie Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego z udziałem około 150-ciu delegatów ze wszystkich okręgów. W Prezydjum zasiedli pp. Joachim Bartoszewicz, Roman Dmowski, St. Głąbiński, R. Rybarski. Sprawy organizacyjne przedstawił sekr. gen. pos. Wierczak. Sprawy finansowe pos. Jasiukowicz. W rozprawie politycznej wzięli udział pp. Joachim Bartoszewicz, Roman Dmowski, Rybarski, Zdziechowski, Stroński, Gerlicz, Grygier, Ilski, Czetwertyński, Dąbrowski, Konopczyński i Staniszkis. Po rozprawie powzięto następujące uchwały.

I.

Rada Naczelna stwierdza, że po czteroletnim okresie rządów przewrotu majowego stan rzeczy w kraju jest następujący:

1. Rządy te okazały dotychczas całkowitą niezdolność kierowania sprawami gospodarczemi i skarbowemi, a obecnie stoją bezradne wobec pogłębiającego się stale kryzysu.

2. W polityce wewnętrznej nie umiały dać niczego poza pomijaniem prawa, nadto zaś ostatnio t. zw. cztery warunki p. min. Piłsudskiego są wyrazem dążenia do usunięcia wszelkiego nadzoru w gospodarce państwowej i do przekreślenia podstawowych urządzeń konstytucyjnych.

3. W sprawie zasadniczej, jak naprawy ustroju, rządy te żadnego programu nie mają, a B. B. celowo dąży do utrudniania pracy Sejmu w tej dziedzinie.

4. W polityce zagranicznej, jak wykazały opłakane wyniki narad w Hadze, podkopały rządy te znaczenie Państwa Polskiego na gruncie międzynarodowym. Wynikiem ostatnim tej polityki są umowy z Niemcami, które musiałyby służyć utrwaleniu dotychczasowej i osiedlaniu dalszej niemczyzny w kraju i przedewszystkiem na ziemiach zachodnich, przyczem Niemcy, nawet urzędowe, nie tają, że widzą w tem pomost do żądania zmiany granic. Przyjęcie tych umów będzie obóz nasz z całą stanowczością zwalczał.

Rządy, które po czterech latach mają takie wyniki, załamały się same przez się. Wyrazem tego jest ostatnia gra przesileniowa, wystąpienie p. Piłsudskiego, burdy sejmowe klubu B. B. Objawem bezradności jest mianowanie ostatniego rządu p. Sławka z udziałem ministrów, wyraźnie potępionych w Sejmie za lekceważenie praw.

Istotą rządów obecnych jest dyktatura p. Piłsudskiego z pozorami konstytucyjnemi, a często i bez tych pozorów. Usunięcie tej dyktatury jest pierwszym warunkiem przejścia do naprawy. Wszelka zwłoka pogłębia rozstrój sił państwowych w chwili, gdy wewnętrzne i zewnętrzne zadania wymagają największego wysiłku narodu.

II.

Obecne groźne przesilenie gospodarcze, które dotknęło ciężko wszystkie warstwy ludności, wymaga rychłej i gruntownej zmiany polityki finansowej i gospodarczej państwa.

W szczególności jest rzeczą konieczną wprowadzenie w życie następujących zasad:

1. Budżet państwowy, jak i budżety samorządów wszelkiego typu winny być zmniejszone. Budżety już uchwalone na rok bieżący należy poddać rewizji. Do oszczędności w budżetach prowadzi zaniechanie różnych zbędnych wydatków administracyjnych, którą trzeba uprościć i uwolnić od niepotrzebnych funkcyj, oraz oparcie inwestycji nie na pieniądzach podatkowych, lecz na długoterminowych kredytach.

2. Nad wykonywaniem budżetu wszelkiego rodzaju związków prawno-publicznych winna być przeprowadzona najściślejsza kontrola. Zasada odpowiedzialności osobistej władz wykonawczych za przekroczenie budżetu winna być urzeczywistniona w całej rozciągłości.

3. Należy stworzyć gwarancje prawne, że przez okres lat trzech nie można wprowadzać w życie żadnych nowych ustaw, ani zmieniać obowiązujących w ten sposób, by to pociągało za sobą zwiększenie wydatków z budżetów publicznych. Równocześnie należy zawiesić moc obowiązującą tych ustaw i dekretów, które nałożyły na samorządy nowe ciężary, nie przewidując źródeł ich pokrycia.

4. W dziedzinie podatkowej należy przyjść niezwłocznie ku stopniowemu zupełnemu uchyleniu podatku przemysłowego, zwłaszcza podatku od obrotu, przez stałe obniżanie jego stawek i możliwe zastąpienie go w przyszłości racjonalnym podatkiem od rzeczywistych zysków przemysłu i handlu. Również i podatek dochodowy winien ulec reformie w kierunku złagodzenia stawek i usunięcia istniejących w nim niesprawiedliwości. Nie można odwlekać dłużej likwidacji podatku majątkowego i progresji w podatku gruntowym. Obciążenie ludności bezpośredniemi samoistnemi podatkami samorządowemi i dodatkami do państwowych podatków musi pozostawać w określonym stosunku do obciążenia bezpośredniemi podatkami na rzecz państwa.

5. Budżet państwowy nie może pokrywać deficytów przedsiębiorstw państwowych. Państwo winno się wyzbyć tych przedsiębiorstw, których prowadzenia nie wymaga bezpośredni interes państwowy. Pozostałe przedsiębiorstwa nie mogą rozszerzać swojej działalności, korzystać z przywilejów podatkowych, kredytowych i innych i w ten sposób podkopywać prywatnej przedsiębiorczości, na którą spada nadmierny ciężar podatkowy. Życie gospodarcze musi otrzymać gwarancje, że raz wreszcie położy się kres zapędom etatystycznym.

6. Rozpaczliwe położenie rolnictwa wymaga stanowczej i ciągłej polityki ochronnej, stosowanej skutecznie przez inne kraje, nadto szczególnych ulg podatkowych i reformy kredytu rolnego. Należy zapewnić warsztatom produkcji rolnej warunki opłacalności.

7. W celu wzmożenia ruchu budowlanego należy zmienić ustawodawstwo, krępujące pracę, zerwać z przepisami wyjątkowemi, niezgodnemi z zasadami własności prywatnej, które także od przemysłu budowlanego odstraszają kapital, przyznać szczególne ulgi podatkowe inwestycjom budowlanym.

8. W ubezpieczeniach społecznych należy zmniejszyć ich koszty administracyjne i przez to usunąć nieproduktywny ich ciężar, należy tak zmienić system ubezpieczeń, by wprowadzić w nie pierwiastek indywidualnego zainteresowania ubezpieczonego i umożliwić kapitalizację składek na jego własny rachunek. Rolnictwo i drobny przemysł i handel w zakresie ubezpieczeń wymagają specjalnego traktowania.

9. Przeprowadzenie tych wszystkich reform umożliwi dopływ kapitału zagranicznego na warunkach finansowo zdrowych, bez przyznawania mu szczególnych przywilejów i monopolów, krępujących naszą samodzielność gospodarczą.

III.

Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego po wysłuchaniu sprawozdania władz Stronnictwa przyjmuje je do wiadomości i wyraża Zarządowi Głównemu oraz Klubowi w Sejmie i Senacie swe pełne zaufanie.

Haniebny napad jednego z posłów BB, na Prezesa Klubu Narodowego, posła prof. Romana Rybarskiego, na sali sejmowej, piętnuje Rada Naczelna jako objaw zdziczenia, świadczący, jakie sposoby obóz rządowy jedynie zdolny jest przeciwstawiać pracy i stanowisku politycznemu Klubu Narodowego.

Prezesowi Klubu Narodowego, pos. Rybarskiemu oraz posłom Marszałkowi Trąmpczyńskiemu i Dąbrowskiemu, na których również podjęte były napady na gruncie sejmowym, wyraża Rada Naczelna swą cześć, a dla oceny stosunków, w jakich żyjemy, oddaje zarazem pod sąd przyszłości ujawnione w ostatnich wynurzeniach p. Piłsudskiego zamiary zamordowania Marszałka Trąmpczyńskiego i innych osób przez ludzi, którzy zwracali się o udzielenie im na to pozwolenia.

Prowokacja.

„NOWY" RZĄD PUŁKOWNIKÓW. — ZAMIARY CENTROLEWU.

Po „usilnych" a bezskutecznych zabiegach nad utworzeniem Rządu pp. marszałka Szymańskiego i posła Jana Piłsudskiego powierzono tę misję pułkownikowi, posłowi Sławkowi, prezesowi klubu Bebe. P. Sławek pokazał, co potrafi i już w kilku godzinach utworzył Rząd „pacyfikacji" kraju.

W skład nowego gabinetu weszło czterech pułkowników, pom. in. min. pułkownik Prystor, któremu Sejm wyraził wotum nieufności i min. Czerwiński, przeciw któremu wniesiono również wniosek o wyrażenie wotum nieufności.

„Radosna twórczość" rozpocznie niebawem dzieło... pacyfikacji kraju w przyśpieszonem tempie.

Stronnictwa centrolewu zabiegają o zwołanie nadzwyczajnej sesji Sejmu.

Fermenty w Śląskiej Chadecji.

OŚWIADCZENIE WICEPREZESA ZARZĄDU OKRĘGU ŚLĄSKIEGO STRONNICTWA NARODOWEGO.

W odpowiedzi na „połajankę" przedwyborczą posła Korfantego w „Polonii", skierowaną pod zupełnie fałszywym adresem, otrzymaliśmy poniższe oświadczenie:

„Niniejszem oświadczam, że z notatką o „Fermentach w Śląskiej Chadecji", która ukazała się 25. ub. m. w „Ilustr. Kurjerze Krakowskim", nie mam ani ja, ani zarząd stronnictwa, nic wspólnego.

(—) Józef Gawrych,
wiceprezes Zarządu Okręgu Śląskiego
Stronnictwa Narodowego.

— — — — — — —

Do powyższego dodać nadto należy, że informacje do wspomnianej notatki w „I. K. C." wyszły, jak się z miarodajnego w tej sprawie źródła dowiadujemy, nie skądinąd, jak od ludzi z najbliższego otoczenia... p. posła Korfantego.

Ś. p. Dr. Paweł Sporysz.

We wtorek rano zmarł w szpitalu krajowym w Cieszynie ś. p. dr. Paweł Sporysz, dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego, centrali w Warszawie. Ś. p. Sporysz, pochodzący z Oldrzychowic, studjował w Cieszynie, uniwersytet ukończył w Krakowie. Tam, a potem w Nowym Targu rozpoczął praktykę rejentalną, którą jednak przerwał, gdy w Cieszynie została utworzona Rada Narodowa. Zgłosił się na jej zawołanie i pracował w Wydziale skarbowym. Następnie przeniósł się do Bielska, gdzie objął stanowisko sekretarza Izby przemysłowo-handlowej. Zczasem teren jego działalności znacznie się rozszerzył. Został dyrektorem Banku Małopolskiego, oddziału w Bielsku, a stąd powołany został przez p. Mościckiego do fabryki w Chorzowie na dyrektora handlowego. Po kilkuletniej działalności w Chorzowie wrócił do bankowości, a w ostatnich latach jako wybitnego fachowca powołano go do Warszawy do Banku Gospodarstwa Krajowego.

Niesłychanie sumienny, zdolny, obznajomiony ze wszystkiemi objawami życia gospodarczego, zaznaczył się bardzo dodatnio w działalności swej na wszystkich terenach pracy. Był przytem człowiekiem o kryształowej czystości charakteru, to też wszędzie, gdzie pracował, pozostawił po sobie jak najlepszą pamięć. Wybitna siła fachowa, uznawana i ceniona przez wszystkich, mógł ś. p. Sporysz oddać jeszcze wielkie usługi Ojczyźnie, niestety ciężka choroba przedwcześnie podcięła jego siły życiowe.

Ś. p. Sporysz zaznaczył się wybitnie nietylko w ściśle swej zawodowej dziedzinie, lecz także na polu pracy społeczno-narodowej. Jeszcze za czasów akademickich brał żywy udział w życiu publicznem i piastował parę lat godność prezesa Bratniej Pomocy słuchaczów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był też wybitnym członkiem Znicza. Osiadłszy następnie w Bielsku, stał na czele Polonji bielskiej, był członkiem Rady Miejskiej i na tem stanowisku zdobył sobie stanowisko tak silne, że był prawdziwym autorytetem, który uznali wszyscy Polacy, a z którym też liczyli się Niemcy. Nigdy w życiu publicznem nie uprawiał taniej demagogji, reprezentował natomiast rozum, charakter i stałość zasad. — Cześć pamięci Wielkiego i Zasłużonego Obywatela.

Pogrzeb ś. p. Sporysza odbędzie się w piątek.

Humor i satyra.

Jeden z sułtanów tureckich, ujrzawszy człowieka chorego na umyśle, rzekł do niego:

— O człeku, chory na umyśle, na znak łaski mojej pozwalam ci zażądać czego chcesz.

— Muchy dokuczają mi, rozkaż im, aby tego nadal nie czyniły! — odparł chory.

— O człowieku chory! — zawołał sułtan na to — postaw żądanie możliwe do wypełnienia!

— Czegoż mam żądać, sułtanie, jeśli nawet nad muchą władzy nie masz?

Pewien muzułmanin niósł pustą butelkę. Sędzia (Kadi), spotkawszy go na ulicy, kazał mu dać dziesięć kijów — jako że muzułmanom nie wolno używać trunków wyskokowych.

— Jakież przestępstwo popełniłem? — zawołał skazany.

— Masz przy sobie narzędzie pijaństwa.

— To prawda..., ale mam przy sobie również narzędzie cudzołóstwa. Każ mnie więc ukarać i za ten grzech...

Ostatnie wiadomości.

1 kwietnia 1931.

Jutro odbędzie się w sali Domu Narodowego w Cieszynie zebranie Obozu Wielkiej Polski, na którem b. członek Zarządu Głównego stronnictwa N. D. we Lwowie, dr. Władysław Michejda, burmistrz Cieszyna, wygłosi referat o sytuacji politycznej w związku z ostatniemi wypadkami w Sejmie.

* *

W dniach najbliższych urządzają pp. Bobek i Szuścik pielgrzymkę do Wierzchosławic, boso i we włosienicy.

* *

Protektorat honorowy nad Komitetem Wyborczym niezależnego Frontu Chłopskiego objęli pp. Korfanty i Grażyński.

* *

Zarząd Główny Związku śl. katolików, nie znajdując terenu pracy na Śląsku Cieszyńskim, postanowił owocną swą działalność przerzucić na kresy wschodnie.

* *

Na najbliższą niedzielę zapowiedziana jest uroczysta akademja na cześć ministra Prystora. Przemawiać będą pos. Pająk i pos. Machej, dyr. Kasy Chorych.

* *

Z kół wielkiego przemysłu na G. Śląsku dowiadujemy się, że w uwzględnieniu ciężkiego kryzysu gospodarczego, wszyscy generalni dyrektorzy solidarnie zrzekli się swych tantjem i zgodzili się na obniżenie swych uposażeń miesięcznych do kwoty 1000 zł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— **Dalszy wzrost bezrobocia na Śląsku.** Bezrobocie na terenie województwa śląskiego zwiększyło się w ciągu ub. tygodnia o 246 osób i wynosi ogółem 33.173 bezrobotnych, w tem górników 3.856, budowlanych 6.120, metalowców 1.929, hutników 602, umysłowych 1054 i t. d. Z zasiłków korzystało 21.029 osób.

— **O napisy niemieckie w kinie bialskiem.** Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Białej uchwalono rezolucję, wzywającą wojewodę krakowskiego, ażeby zniósł rozporządzenie, zabraniające używania niemieckich napisów w miejskim kinoteatrze w Białej.

W motywach wniosku powołano się na likwidację wojny teatralnej niemiecko-polskiej na... Górnym Śląsku.

rysie historji „Znicza" pominięto niewątpliwie szereg ważnych zdarzeń z życia przedwojennego „Znicza", ale o tem dowiadujemy się dopiero dziś. Nie winą to autora zarysu, tylko albo braku źródeł, albo ich szczupłości, a wiadomo, że tego rodzaju pracy nie pisze się z fantazji, następnie i winą byłych zniczowców, którzy częstokroć interpelowani o dzieje „Znicza", albo wcale nie odpowiadali, albo się też tłumaczvli niepamięcią. 3. Insynuowanie Wydziałowi „Znicza" jakichś tendencyj politycznych podyktowane jest albo nieznajomości celów jego dążności, albo też zła wola. Utarło się u nas niestety, że nawet najniewinniejszej sprawie, mającej na oku dobro ogółu, dopatruje się hecy politycznej. „Znicz" jest stowarzvszeniem niepolitycznem, podkładanie pod jego działalność polityki szkodzi jego pracy kulturalnej i samopomocowej, gdyż bezpodstawnie i niepotrzebnie usposabia się źle do niej. Wydział.

Z Tow. Teatru Polskiego w Cieszynie. Przy W dniu 6 kwietnia — niedziela — odbędzie się w Cieszynie przedstawienie senzacyjnej „Warszawskiej Szopki Politycznej na rok 1930" przy współudziale artystów Teatru Narodowego i Polskiego w Warszawie. Szopka Polityczna cieszy się niebywałem powodzeniem, obchodziła w Warszawie setne przedstawienie, a pozą Warszawą wykonaną będzie tylko w Krakowie, Lwowie, Łodzi, Wilnie, Katowicach, Bielsku i Cieszynie. Będzie to pierwszorzędne wydarzenie teatralne, które zawiera w sobie wszystkie aktualności polityczne. W kwietniu odbędzie się również przedstawienie „Wesele na Górnym Śląsku" oraz przedstawienie dla dzieci. Szczegóły doniosą afisze.

— **Koncert cieszyńskiego Twa Śpiewackiego.** Dowiadujemy się, że cieszyńskie Two śpiewackie urządza 12. b. m. koncert ze współudziałem Seminarjum żeńskiego i orkiestry 4 p. s. p. w sali „Pod Jeleniem" z nader urozmaiconym programem.

— **Koncert gimnazjum polskiego w Orłowej.** Staraniem uczniów i uczennic polskiego gimnazjum realnego w Orłowej odbędzie się w niedzielę, dnia 6 kwietnia b. r. o godz. 4-tej po poł. w sali hotelu „Gwarectwa" w Orłowej Koncert muzyczno-wokalny z bardzo bogatym programem. Czysty zysk z koncertu przeznacza się na biednych uczniów zakładu. Dyrekcja i grono profesorów zapraszają serdecznie P. T. Rodziców i Przyjaciół gimnazjum na powyższy koncert.

Podziękowanie. W dniach 10 do 13 marca b. r. pp. przysięgli z III kadencji złożyli do rąk nacz. sekr. Sądu Okręgowego p. Siwego sumę 130 zł na rzecz Towarzystwa Patronatu (Opieki nad więźniami) w Cieszynie, a mianowicie: Szczyr-

pospolitych bandyckich napadów starają się pozyskiwać zwolenników.

Najprawdopodobniej powyższy wyrok ostudzi wybryki socjalistycznych degeneratów „ideowych".

— **Bebechowski komitet wyborczy na pow. bielski** został już ukonstytuowany. Przewodniczącym komitetu wybrano rolnika p. Gruszkę z Jasienicy.

— **Spis wyborców m. Bielska został już** ukończony. Upoważnionych do głosowania jest 14.200.

— **Nar. Org. Kobiet w Bielsku** urządziła ostatnio odczyt p. Reksdorfowej z Warszawy pt. „Znaczenie rodziny w państwie i społeczeństwie".

— **Bank Polski w Bielsku w nowej siedzibie.** Onegdaj nastąpiło otwarcie nowej siedziby Oddziału Banku Polskiego w Bielsku. Mieści się on w wspaniałym gmachu przy ul. Sixta.

— **Czy nazwa „wierszokleta" jest obraźliwą?** Prof. Lubertowicz z Bielska wniósł skargę przeciwko jednemu z dzienników śląskich za nazwanie go „wierszokletą".

„Obrażony" żąda ukarania redaktora odpowiedzialnego i... nawiązki kilkudziesiąt tysięcy.

— **„Radosny" eksport.** W bialskim urzędzie pośrednictwa Pracy zgłosiło się kilkadziesiąt rodzin na wyjazd do Peru i Kanady.

— **Bankructwo „Piasta" w Bialskiem.** Ostatn. wiece w pow. bialskim z udziałem posłów Werszlera (Piast) wykazały z jednej strony upadek wpływów tego stronnictwa, a z drugiej pogłębienie się nastrojów opozycyjnych.

— **Kto to bude platit?** Jak się dowiadujemy, udzieliło Województwo śląskie (p. woj. dr. Grażyński także chyba o tem wie!) dwumiesięcznego urlopu nauczycielowi cieszyńskiego seminarjum nauczycielskiego męskiego, p. Szczurkowi i to podobno dla umożliwienia mu pracy... oświatowej.

Jak ogólnie wiadomo, p. Szczurek ukończył niedawno płatny półroczny urlop zdrowotny, podczas którego sanował swe cenne zdrowie wytężoną... pracą przedwyborczą dla sanacji.

Mamy nadzieję, że obecnie poświęci p. Szczurek urlop swój pracy oświatowej, lecz nie w lokalu „Inwy", gdzie mieści tak miły sublokator jak... biuro wyborcze sanacji cieszyńskiej.

Próżny byłby to trud, p. Szczurek, tam oświatę szerzyć. Oświetlenia dostarczymy tam... my!!

— **Wyjaśnienia „Znicza".** Wobec pojawiających się na terenie Śląska ujemnych i bezpodstawnych krytyk pod adresem działalności „Znicza" lub też „Księgi o Śląsku", a streszczających się w zarzutach, że 1. Księga o Śląsku jest zredagowana na niekorzyść wyznania ewangelickiego, 2. w zarysie historji „Znicza" za mało poświęcono miejsca „Zniczowi" przedwojennemu i jego ówczesnym kierownikom, 3. że „Znicz" prowadzi politykę, oświadczamy kategorycznie co następuje: 1. Zarzut, jakoby Księga o Śląsku była zredagowana na niekorzyść wyznania ewangelickiego polega chyba na niezrozumieniu niektórych artykułów w Księdze. Przy redagowaniu Księgi o Śląsku nie przyświecała redaktorom żadna inna myśl, jak tylko ta, aby Księga przysporzyła społeczeństwu wiedzy o Śląsku. 2. W za-

kowski J. 8 zł, Hemschik M. 8 zł, Sosna P. 8 zł, Kobiela J. 8 zl, Kotas J. 5 zł, Brudny K. 5 zł, Czyż J. 5 zł, Fober F. 5 zł, Kopeć P. 5 zł, Sikora J. 5 zł, Dziadek J. 5 zł, Koziar P. 5 zł, Jung J. 5 zł, Kozieł J. 5 zł, Kohut P. 5 zł, Kowala P. 3 zł, Gasch G. 5 zł, Bażanowski P. 4 zł, Cieślar J. 3 zł, Staszko J. 3 zł, Halama R. 3 zł, Kowala P. 3 zł, Czakon R. 5 zł, Holexa K. 5 zł, Mozielowski J. 3 zł, Sztwiertnia K. 3 zł, Bulowski J. 3 zł. Zarząd Tow. Patronatu wyraża tą drogą serdeczne podziękowanie za złożoną ofiarę dla więźniów.

— **Związek Uchodźców Śląska Cieszyńskiego** w Dziedzicach zwołuje na dzień 6 kwietnia b. r. o godzinie 10-tej przed południem w Skoczowie na targowicy u p. Drabiny ogólny Zjazd. Zarząd.

— **Gen. Dreszer** bawił przez kilka dni w Bielsku w celach inspekcyjnych.

— **Surowe ukaranie bojowców socjalistycznych.** W ubiegłą sobotę odbyła się w Sądzie Grodzkim w Bielsku rozprawa sądowa przeciw bojowcom socjalistycznym Traczowi, Dobiji i Górnemu, którzy w roku ubiegłym dokonali napadu na przechodzącego ulicą red. Zajączka w towarzystwie dwóch robotników, których ciężko zranili.

Sąd karny po przesłuchaniu świadków skazał każdego z wymienionych na 4 miesiące ciężkiego więzienia oraz ponoszenie kosztów.

Znamiennem jest, że socjaliści oburzają się na zwolenników t. zw. bebesowców, za to, że drogą listownych pogróżek zmuszają do należenia urzędników Kas Chorych i robotników, zatrudnionych w rządowych zakładach, sami zaś, drogą

— **Cło ulgowe na ziemniaki do sadzenia.** Ministrowie skarbu, przem. i h. oraz rolnictwa ogłosili rozporządzenie, na mocy którego ziemniaki do sadzenia, przywożone w okresie od 15 marca do 31 maja włącznie, są wolne od cła za pozwoleniem ministra skarbu.

— **Dla chleba...** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Białej zawiadamia, że 7 kwietnia b. r. w Kalwarji zebrzyd. i dnia 8 kwietnia b. r. w Żywcu odbędzie się rekrutacja: górników, robotników niewykwalifikowanych do kopalń i fabryk, robotników rolnych, ciągaczy drutu, walcowników drutu, kotlarzy miedzianych oraz tokarzy z rodzinami — reflektujących na wyjazd do Francji. Małoletni muszą posiadać zezwolenie pisemne rodziców (opiekuna), potwierrdzone przez Urząd gminny.

— **Z życia S. N. w Starym Żywcu.** W dniu 29. ub. m. odbyło się w Starym Żywcu w lokalu p. Jerzego Zątka zebranie członków i sympatyków Stronnictwa Narodowego. Referat na temat „Radosna twórczość" wygłosił p. J. Kojder. W dyskusji poruszono między innemi sprawę wyborów do rady gminnej w Żywcu.

— **Ze skradzionemi rzeczami schroniła się do... kościoła.** Wczesnym rankiem dnia 31 z. m. niejaka M. Szczurkówna skradła służącej z plebanji kościoła św. Krzyża w Żywcu odzież ogólnej wartości 100 zł. Złodziejka została spostrzeżona i widząc, że się jej pali grunt pod nogami, wbiegła do kościoła, gdzie, ukląkłszy przed ołtarzem, modliła się gorąco. Szczurkównę aresztowano i po odebraniu jej skradzionej odzieży osadzono ją w areszcie.

WALNE ZEBRANIE

emerytów samorządowych, komunalnych i państwowych odbędzie się 13 kwietnia o godz. 10 przed południem w sali Domu Narodowego.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną na nazwisko Stefan Kovacsik, urodz. w roku 1897, zamieszkały w Cieszynie.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Bielsko, Józef Pluciński, Żywiec.

Znana wywiadownia handlowa poszukuje na miasto Cieszyn i okolicę

korespondentów.

Zgłoszenia pod skrytka pocztowa 513, Katowice.

Wydawca: „Śląsko-Małopolskie Tow. Wydawnicze" w Cieszynie. — Za Redakcję i Wydawn. odpowiada: red. Józef Biegański, Cieszyn. — Druk. „Dziedzictwa" w Cieszynie.